



KW WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - Nr.3.

M.p. środa, 4 lutego 1942 r.

D E P E S Z E .

WALKI W LIBII.

Kair.3/II /R/ Komunikat wojenny kwatery głównej w Kairze donosi :

"Na pustyni w strefie na północny wschód od Msus nasze zmotoryzowane kolumny przeprowadzają w dalszym ciągu działania ofensywne na całym froncie, walcząc z wrogiem, gdziekolwiek go znajdują.

W strefie Dżebel Akhdar 4 dywizja hinduska cofa się nadal pod nieustannym naciskiem wroga, którego siły, prawdopodobnie uległy wzniesieniu.

Nasze siły lotnicze, a w szczególności nasze rozpoznawcze samoloty myśliwskie, udzielały przez cały dzień ścisłego i skutecznego poparcia 4 dywizji hinduskiej oraz naszym kolumnom zmotoryzowanym."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie podaje, że mimo złych warunków atmosferycznych lotnictwo brytyjskie było czynne w dniu 2 bm., nad całym polem walki. W dn.1.bm. zmotoryzowane jednostki wroga oraz transporty z zaopatrzeniem były skutecznie ostrzeliwane z karabinów maszynowych oraz z dział na drogach między Syrten i Ras El Aali w Tripolitanii i w strefie Maraua w Cyrenajoo. Spowodowano straty w ludziach, zniszczono wiele wozów i karierów z zaopatrzeniem. Bombowce brytyjskie bombardowały z bardzo dobrymi wynikami nieprzyjacielskie konwoje na drogach na zachód od Bucrat El Hsun.

W nocy z 1 na 2 bm., bombowce brytyjskie bombardowały nieprzyjacielskie transporty w strefie Dżadabii i Mersa Brega. Wyniki bombardowania nie mogły być jednak dostrzeżone.

Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły bezpiecznie z tych działań.

Z FRONTU NIEMIECKO -SOWIECKIEGO.

Londyn.3/II /R/ Nocny komunikat sowiecki miał brzmienie następujące :

"W dniu 2 bm. nasze wojska toczyły walki ofensywne na większej ilości odcinków frontu. Na niektórych odcinkach frontu, hitlerowcy próbowali przeciwnatarcia, które zostały odparte. Nieprzyjaciel poniosł duże straty w materiałach i przede wszystkim w ludziach.

Przed kilku dniami nasze wojska opuściły miasto Teodozję.

W dn.1 bm., zniszczono 11 samolotów niemieckich. Straciliśmy trzy aparaty.

Na Morzu Barenca nasze okręty wojenne zatopiły trzy transportowce przeciwnika o łącznym tonażu 8,000 t!"

Według agencji "Tass" cała linia kolejowa z Zagłębia Donieckiego do Moskwy została otwarta dla ruchu. Pierwszy pociąg z węglem do nieckim przybył już do zakładów przemysłowych w okolicy Moskwy. Naprawa linii kolejowej, odbudowa dwor-

ców, mostów i dostaw wody została przez prowadzona w niezmiernie krótkim czasie mimo olbrzymich trudności, spowodowanych wyjątkowymi zinnami i burzami śnieżnymi.

Agencja "Tass" donosi również, że pewna rosyjska łódź podwodna, która przez kilka dni czatowała w pobliżu pewnego portu, zajętego przez Niemców na wodach północnych, zatopiła 3 niemieckie statki transportowe o pojemności łącznej 15,000 ton.

Korespondent, będący na pokładzie jednego z okrętów rosyjskich na Północy, doniósł, że łódź podwodna czatowała już od kilku dni, gdy ukazał się pierwszy transportowiec, który został storpedowany. Statek zatonął po kilku chwilach. Łódź podwodna czatowała w dalszym ciągu. Upłynęło znowu kilka dni zanim szereg statków niemieckich opuściło port pod eskortą okrętów patrolowych i szybkich łodzi motorowych. Łódź podwodna przystąpiła do natarcia, zatopiła dwa statki transportowe i zdołała uciec, choć Niemcy rozpoczęli z nią walkę granatami głębinowymi.

Agencja dodaje, że inna rosyjska łódź podwodna zatopiła czwarty niemiecki statek transportowy o pojemności 5,000 ton.

Agencja "Tass" podaje z frontu karelijskiego, że 6 partyzantów z jednej tylko jednostki armii sowieckiej zabiło 329 żołnierzy niemieckich od chwili rozpoczęcia wojny.

Niemiecka agencja oficjalna doniosła, że kapitan Wilhelm Spiess, uznany za "jednego z najlepszych niemieckich pilotów pościgowych" i odznaczony Żelaznym Krzyżem zginął, gdy prowadził swą formację do natarcia na front wschodnim.

Korespondent madrycki "Daily Mail" utrzymuje, że Hitler gromadzi 100 nowych dywizji do przeprowadzenia wiosennej ofensywy. Większość z tych dywizji złożona jest z nowych oddziałów, którym zaopatrzenie jest obecnie dostarczane. W Polsce Niemcy tworzą armię rezerwową, złożoną z 60 dywizji, na które mają przypaść resztki tych jednostek, jakie armia sowiecka zniszczyła w czasie ostatniej kampanii.

DZIAŁANIA LOTNICZE NA ZACHODZIE.

Londyn. 3/II /R/ Ministerstwo lotnictwa komunikuje, że w czasie akcji ofensywnej, przeprowadzonej przez brytyjskie samoloty myśliwskie nad brzegami Francji jeden samolot myśliwski wroga został zniszczony. Brak jednej maszyny brytyjskiej.

Wczoraj popołudniu w pobliżu

brzegów Bretanii, samoloty brytyjskie uderzyły na nieprzyjacielski statek cysternę, eskortowany przez okręty patrolowe. Nie można było dostrzec wyników natarcia. Brak 2 samolotów brytyjskich.

NALOTY NA MALTE.

Malta 3/II /R/ W ciągu ub. 24 godzin Malta przeżyła 10 nalotów.

Oficjalny komunikat na ten temat podaje następujące szczegóły :

"W poniedziałek w nocy doszło do 6 alarmów lotniczych. Szereg samolotów wroga zrzuciło kilka bomb na Malte, powodując nieznaczne szkody. Ofiar nie było. W ciągu dnia Malta przeżyła 4 naloty w związku z przybyciem niewielkiej ilości samolotów nieprzyjacielskich. Bomby nie były zrzucane."

ZBROJENIA MORSKIE ST. ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton. 3/II /R/ Przedstawiając wniosek w sprawie kredytów morskich na sumę 26,495 milionów dolarów, amerykański minister marynarki płk. Knox oświadczył Kongresowi, że położenie wojskowe na obu oceanach jest krytyczne.

Płk. Knox dodał, że stan osobowy marynarki wynosi 350,000 ludzi, i oczekuje się, że dojdzie on w roku 1943 do 535,000, z czego 104,000 marynarzy spieczonych.

W Waszyngtonie spodziewają się, że projekt ustawy w sprawie powyższych kredytów przesłany będzie prezydentowi St. Zjednoczonych przed końcem tego tygodnia.

POŁĄCZENIA LOTNICZE Z AUSTRALIA.

Sydney. 3/II /R/ Poczta lotnicza do Australii uległa tymczasowemu zawieszeniu. Oznajmił o tym generalny dyrektor poczty australijskiej, nie podając żadnych powodów tego zarządzenia, które dotyczy poczty, przeznaczonej dla wojsk australijskich i na Środkowym Wschodzie.

POLSKIE AUDYCJE RADIOWE W ROSJI.

Londyn. 3/II /Pol. Radio/ Ambasada Polska w Moskwie organizuje obecnie radiowe audycje polskie, nadawane z radiostacji moskiewskiej. Celem ich jest informowanie Polaków w Sowietach oraz w kraju. Audycje dla kraju nadawane są o 17,20 według czasu rosyjskiego, czyli o godzinie 16,20 według czasu egipskiego we wtorki i soboty na fali 60,24, a dla Polaków w Rosji o tej samej godzinie w czwartki i w niedziele na fali 29,88.

MIANOWANIE NOWYCH CZŁONKÓW RADY NARODOWEJ.

Londyn. 3/II / Pol. Radio / W dn. 3 bm. Prezydent R.P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował 31 członków Rady Narodowej, której poprzedni skład uległ rozwiązaniu w dn. 3 września ub.r. Do nowej Rady Narodowej powołanych zostało po 5 członków stronnictw jednności narodowej a więc Obozu Narodowego, Str. Ludowego, Str. Pracy i PPS., 9 członków z poza tych stronnictw oraz dwóch reprezentantów mniejszości żydowskiej. Przewidziane jest mianowanie repres. mniejszości ukraińskiej. Nazwiska nowomianowanych członków podane zostaną w najbliższym czasie.

UKŁAD WIELKIEJ BRYTANII Z ABISYNIĄ.

Londyn. 3/II / Pol. Radio / Minister spraw zagranicznych W. Brytanii Eden oznajmił dziś w Izbie Gmin, że w dn. 31 ub.m., zawarty został pomiędzy W. Brytanią i cesarzem Abisynii układ przywracający m.in. normalne stosunki dyplomatyczne pomiędzy obu państwami. Przedstawiciel dyplomatyczny W. Brytanii znajduje się w drodze do Abisynii. Cesarz Abisynii zwrócił się do rządu brytyjskiego z prośbą o mianowanie doradców technicznych. W. Brytania zobowiązała się udzielić Abisynii niezbędnego sprzętu wojennego. Wojskowe oddziały brytyjskie pozostaną w Abisynii na granicy Somali oraz dla obrony traktów prowadzących do Erytrei.

SUKCESY AMERYKANSKIE NA FILIPINACH.

Waszyngton. 3/II /R/ Komunikat ministerstwa wojny oznajmia, że na Filipinach w ciągu ub. 24 godzin Japończycy uderzyli na prawe skrzydło wojsk amerykańskich na półwyspie Bataan, lecz zostali odparci z ciężkimi dla nich stratami. Natarcia te, wspierane przez czołgi, były prowadzone przez 16 i 65 dywizje japońskie pod dowództwem gen. Nara. W kilku punktach na wybrzeżu zachodnim nieprzyjaciel wykonał natarcie na siły, które w jego mniemaniu, miały być flanką i tyłami wojsk amerykańskich. Gwałtowne walki rozgrywały się w dżungli, gdzie piechota obrońców, poparta ogniem artylerii i moździerzy, zmusiła napastników do wycofania się w stronę brzegu morskiego. Japończycy, którzy usłowali uciekać przez morze, zostali zatopieni, a inni rozgromieni lub wzięci do niewoli. Na odcinku wschodnim, Japończycy, którzy usłowali dokonać ze swoimi oddziałami szturmowymi manewru okrążającego, zos-

tali bądź unicestwieni, lub wzięci do niewoli. Stawiali oni opór z odwagą, charakterystyczną żołnierzy japońskich. Ci, którzy przy końcu walki, wzięci byli do niewoli, wyrażali radość, że udało im się ujsć z życiem. "

AKCJA LOTNICTWA AMERYKANSKIEGO.

Waszyngton. 3/II /R/ Ministerstwo wojny donosi, że na południowo zachodnim Pacyfiku samoloty amerykańskie, w tym ciężkie bombowce typu "latających fortec", przeprowadziły szereg nalotów na okręty i lotniska nieprzyjacielskie. Bombowce amerykańskie uderzyły na lotniska japońskie w Kuala Lumpur i Kauntan na Malajach. Wskutek złej widzialności nie można było zdać sobie sprawy z wyników tych bombardowań. Samoloty amerykańskie powróciły całe do swej bazy. 4 bombowce amerykańskie, które leciały, by uderzyć na okręty japońskie i port Balik Papan na wyspie Borneo, spotkały się z nieprzyjacielskimi samolotami myśliwskimi. W czasie walki, jaka się wywiązała, zestrzelono 9 samolotów wroga. Brak jednego bombowca amerykańskiego.

ZAPOWIEDZ ADMIRAŁA NIMITZA.

Honolulu 3/II. /R/ Amerykański admirał Nimitz oświadczył, że każdy okręt i każdy marynarz floty amerykańskiej na Pacyfiku będzie użyty w najszerszym możliwym zakresie, by doprowadzić wojnę do progu Japonii. Adm. Nimitz dodał: "Wojna ta trzymać nas będzie w napięciu w każdej chwili, dzień i noc, na całym rozległym obszarze Pacyfiku."

SYTUACJA POD SINGAPORE.

Singapore. 3/II /R/ Dzisiejszy komunikat wojenny podaje: "W ciągu ub. 24 godzin działalność lotnicza wroga była bardzo znaczna. Przeprowadził on naloty z wysokiego pułapu oraz samolotami murkującymi, wznecając kilka pożarów. Straty wojskowe są nieznaczne. Nie dochodzi o żadnej działalności lądowych wojsk wroga przeciwko naszym umocnieniom. Bombowce brytyjskie z Singaporem dokonały nalotu na lotnisko w Kluang. Bombardowały one również z niskiego pułapu transporty nieprzyjacielskie."

WALKI W BURMIE.

Rangoon. 3/II /R/ Wojska japońskie, które przedostały się przez rzekę Salween, zostały odparte.

NIE DOSZŁO JESZCZE DO DECYDUJĄCEJ BITWY W LIBII.

Kair. 3/II /R/ Wojenny korespondent Reutersa daje następujące omówienie położenia w Libii :

"Choć Rommel w dalszym ciągu posuwa się jeszcze z dużymi siłami w Dżebel Akhdar, jest rzeczą jasną, że rozstrzygająca bitwa w tej fazie kampanii musi być dopiero stoczona.

Jeżeli Rommel pójdzie dalej, to znajdzie się w tej samej sytuacji, co my, kiedy zatrzymał nas w punkcie, jaki sam wybrał dla wydania nam bitwy w El Agheila. Jak mogliśmy przetrwać się wówczas, korzyść trzymania się i walczenia na wybranym przez siebie terenie jest ogromna.

Tymczasem doskonała akcja przeprowadzana jest przez 4 dywizję hinduską, która wycofuje się w porządku, staczając na wybranych punktach walki osłaniające wzdłuż głównych dróg, przebiegających przez Dżebel Akhdar, jak również przez pierwszą dywizję pancerną oraz brygadę gwardii w strzale na północny wschód od Msus. Kolumny te, złożone z czołgów, samochodów pancernych, artylerii i piechoty zmotoryzowanej, stosują tę samą taktykę, która doprowadziła do złamania wielkich kolumn czołgowych Rommela w czasie pierwszej fazy kampanii.

Dziś okoliczności powtarzają się z dodaniem jeszcze jednego czynnika. Wycofując się z El Agheila, dokonaliśmy całkowitego zniszczenia. Być może, że "os" przychwyciła w pierwszym uderzeniu coś niecoś z naszego zaopatrzenia, lecz nie znalazła ona wyżywienia dla swoich ludzi, ani paliwa dla swoich wozów zarówno w Barce, jak i w Msus.

Jeżeli patrzeć będziemy na kampanię w Libii, jak na mecz bokserki, możnaby powiedzieć, że pierwsze trzy rundy wygrała W. Brytania, a w czwartej "os" uzyskała kilka dobrych punktów. W pierwszej rundzie oswoiliśmy Tobruk; w drugiej wygraliśmy bitwę pod El Gubi; w trzeciej wygraliśmy bitwę pod Gazalą; i posuwając się poprzez pustynię zmusiliśmy Rommela do opuszczenia terenu aż do Benghazy i dalej jeszcze pod groźbą okrążenia go. Odrzuciliśmy go aż do El Agheila, osiagając niemal nasz cel ostateczny, który polegał na zniszczeniu pancernych sił "osi". Mimo to zachował on niewielki zarodek sił pancernych. Mógł też niestety odrodzić i zreformować dostateczną siłę czołgów dla przeprowadzenia przeciwnatarcia. W szczególności włoska dywizja pancerna "Ariete" otrzymała nowe posiłki i choć czołg "13" nie

jest groźny, zaopatrzony jest jednak w dobre działo.

Plan Rommela odznaczał się charakterystyczną śmiałością. Zdołał on prawdopodobnie wycofać do odwodów liczne efektywy celem nadania dużej ruchliwości swoim dobranym oddziałom szturmowym, które, ruszywszy naprzód w wypadzie rozpoznawczym w dniu 21 stycznia, zdołały oddeprzeć nasze wojska na południe od drogi Agheila - Dżedabia. Ten początkowy sukces wykorzystał on dla uniemożliwienia naszym wojskom przeprowadzenia się na czas, celem powstrzymania jego marszu w kierunku Msus. Dywizja "Ariete" otrzymała wówczas rozkaz udania się w stronę Benghazy. Resztki jednej niemieckiej dywizji pancernej posłano w stronę Msus, a resztki innych dywizji do Regina.

W jaki sposób Rommel mógł przebić się przez nasze linie pod Agheila? Przygotowując silne rezerwy i zaopatrzenia do projektowanego uderzenia na Rommela, pozostawiliśmy lekką tylko osłonę na wysuniętych pozycjach. W ten sposób byliśmy oczywiście narażeni na ryzyko, lecz obliczaliśmy, że im mniej będzie naszych wojsk na przedzie, tym mniej potrzebować one będą zaopatrzenia i tym łatwiejsze stanie się przegrupowanie wozów, ludzi i zaopatrzenia, niezbędnego do naszej ofensywy. Rommel nas uprzedził. Był to istotnie wypadek "odwrotu" dla lepszego skoczenia." Lecz obecnie zbliża się on do strefy, gdzie możliwość ta będzie naszym udziałem."

BRAK MIĘSA WE WŁOSZECH.

Zurich. 3/II /R/ Korespondent w Rzymie szwajcarskiego pisma "Basler Nachrichten" donosi, że restauracje włoskie podawać będą mięso tylko raz w tygodniu. W sobotę do południa jadać będzie można w restauracjach mięso wołowe, baraninę, wieprzowinę, kozinę i koninę, lecz w sobotę wieczorem i przez całą niedzielę dozwolone będą jedynie potrawy bezmięsne i bezrybne, złożone z jarzyn, z owoców, jaj, sera. W inne dni tygodnia potrawy mogą składać się z drobiu, watroby itd.

TEPIENIE AGENTÓW "OSI" W BRAZYLII.

Nowy Jork. 3/II /R/ "New York Times" donosi, że policja brazylijska otrzymała rozkaz uwięzienia wszystkich osób, uprawiających propagandę na rzecz "osi". W Bahia rozproszono zebrania faszystowskie i przeprowadzono liczne aresztowania.